

MORDECHAI ROZBRUCH

ur. 1924; Lubartów



Miejsce i czas wydarzeń	Lubartów, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", dzieciństwo, rodzina i dom rodzinny, sąsiedzi, ulica Żabia

Dom rodzinny w Lubartowie przy ul. Żabiej 18

[Mieszkaliśmy] Żabia 18, Lubartów. To była uliczka, gdzie przeważnie Żydzi mieszkali. Centralna ulica u nas była Lubelska. Ta Żabia, ona dotykała tej ulicy. Zaczyna się od Lubelskiej, w kierunku północy, mi się tak zdaje. To był domek... właściwie [na] dwa rodziny, [tak] budowali w mieście kiedyś, była ściana między nimi i to wszystko. [W drugiej rodzinie] ojciec nazywał się Abusz Zalcman. Tam byli trzy córki. A matka była już... Ja pamiętam jak ona zmarła matka, ona była chora. Z ulicy Żabiej, ja pamiętam [sąsiadów], ale nazwy nie mogę pamiętać. Nasz sąsiad był sapażnikiem. Szewc, to są szewcy. W ogóle na tej ulicy było dużo szewców. I tam była piekarnia też na tej ulicy. Nie pamiętam dokładnie, jak się nazywała ta pani. Ale tej ulicy już nie ma.

W naszym domu żyli siostra Fajge, Szmuel, brat Eli i ja, ja byłem najmłodszy. Myśmy mieli sypialnię siostra i mama spała i ja. Później duży pokój, to tam bracia spali i jeszcze w górze to dzielali [zrobili] taki maleńki mieszkanie. Moja siostra, ona szyła suknie i ona tam miała pracownię. Tam też spała. Łazienki w ogóle nie było. Ubikacja to było tylko na ulicy. Myśmy nie mieli.

Data i miejsce nagrania	2017-12-10, Rewadim
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"